

NOWY DZIENNIK

WYDANIE WIECZORNE

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

10
stron

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty awidocznione na ostatniej stronie.

KONIEC PRZYJAZNI WŁOSKO-WĘGIERSKIEJ

Włochy wypowiadają układ gospodarczy z Węgrami Skutki zbliżenia Węgier do Małej Ententy

Budapeszt, 21. 9. (R) Tutejsza opinia publiczna jest zaskoczona wiadomością, że rząd włoski wypowiedział z dniem 30 bm. gospodarczy układ preferencyjny, zawarty z Węgrami, podobnie zresztą jak i z Austrią w myśl postanowień t. zw. protokołów rzymskich. Układ ten zapewniał gospodarstwu węgierskiemu znaczne korzyści. Drogą ulg taryfowych, celnych i kredytowych, dalej stosunkom specjalnego systemu kontyngentowego układ umożliwił, ze szkodą dla konkurencji państw trzecich, wyłączne prawie zasilanie rynku włoskiego najważniejszymi dla Węgier produktami, a mianowicie: pszenicą, bydłem i uzyskanie cen, ułatwiających Węgom przetrwanie kryzysu rolnego.

Wypowiedzenie układu preferencyjnego jest z jednej strony wynikiem ciężkiej sytuacji gospodarczej i finansowej Włoch, z drugiej strony

łączy się ono z dokonywującymi się zmianami politycznymi, zarówno na osi Rzym — Berlin, jak i w basenie naddunajskim.

Wojna w Abisynii, interwencja w Hiszpanii i połączone z tym nadmierne wydatki zmusiły

rząd włoski do rewizji polityki handlowej w duchu wyrównania bilansu handlowego i płatniczego w stosunku do każdego państwa, a więc także i do Węgier, których wywóz do Włoch przewyższył niepomniernie przywóz z Włoch. Ten stan rzeczy trwać mógł tylko tak długo, dopóki Włochom zależało na tym, by nie wpędzić Węgier w ramiona Małej Ententy, lub uzależnić ich zupełnie od Niemiec. Z chwilą jednak, gdy Rzym porozumiał się politycznie z Białogrodem i gdy zacieśnił swój stosunek z Berlinem, gdy nadto konferencja w Sinaia

zapoczątkowała zbliżenie między Węgrami a Małą Ententą.

Włochy nie mają już powodu popierać Węgier gospodarczo kosztem przede wszystkim Jugosławii i z uszczerbkiem dla równowagi własnego budżetu i wypowiedziały dlatego umowę preferencyjną z dn. 30 września.

Oznaczałoby to cios dotkliwy dla gospodarstwa węgierskiego, a z politycznego punktu widzenia poważne rozluźnienie ram t. zw. protokołów rzymskich.

tylko z gospodarczego punktu widzenia i usiłujące uspokoić austriacką opinię publiczną twierdzeniem, że dzięki przeprowadzeniu już w lecie rokowań między Austrią a Włochami, gospodarcze status quo trwać będzie do lipca 1938 roku, podczas gdy na Węgrzech wypowiedzenie układu preferencyjnego obowiązuje już z dniem 30 września 1937 r.

Dyskusji politycznej o tym zdarzeniu prasa tutejsza w myśl wskazówek z Ballhausplacu na razie unika. Świadomość jednak, że wypowiedzenie umowy preferencyjnej oznacza

wielkiej wagi zwrot w stosunkach austriacko-włoskich

jest tutaj powszechna.

Na ulicach Warszawy

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 21. 9. (A) W ciągu wczorajsze go wieczora zanotowano znowu szereg zajęć antyżydowskich w Warszawie, podczas których zraniono kilkunastu żydowskich przechodniów. W dwóch punktach miasta grupa robotników stawiała energiczny opór chuliganom, przy czym kilku chuliganów zostało zranionych. Dwóch z nich odwieziono do szpitala. Ulice miasta patrolowane są przez oddziały policji, która aresztowała kilkadziesiąt osób. Zanotowano wczoraj kilka wypadków przewrócenia i zniszczenia szalasów, ustawionych na podwórzach. W ogrodzie Krasińskich chuliganie przewrócili ławki i pobili kilku Żydów.

Samochód na dnie przepaści

Stambuł, 21. 9. (R) Na wielkiej magistrali łączącej Trapezund z granicą Iranu, samochód ciężarowy spadł wraz z pasażerami w przepaść. Szofer i 6-ciu pasażerów poniosło śmierć na miejscu. Kilka osób odniosło ciężkie rany.

Austriapodwrażeniem runięcia tw. blokurzymskiego

Wiedeń, 21. 9. (W) Austriackie koła polityczne i gospodarcze są pod wrażeniem wiadomości o wypowiedzeniu układów preferencyjnych, zawartych przez Włochy z Austrią i Węgrami na podstawie t. zw. protokołów rzymskich. Wiadomość przedostała się tutaj drogą okrężną przez Budapeszt. Alarmujący artykuł, który ukazał się na ten temat w końcu zeszłego tygodnia w tutejszym dzienniku „Die Boerse“, został skonfiskowany. Ten sam los spotkał niemiecki dziennik praski „Bohemie“, który przyniósł artykuł „Die Boerse“. Ze względu na stosunek Austrii do Włoch względnie do t. zw. państw osi i ze względu na silne naprężenie

nie polityczne, wywołane zapowiedzią wizyty Mussoliniego u Hitlera, rząd wiedeński nie chciał zwiększać niepokoju przez ogłoszenie wiadomości, która, pomijając stronę gospodarczą, uważana być musi za

początek rozluźnienia się politycznych ram t. zw. bloku rzymskiego,

obejmującego Włochy, Austrię i Węgry.

Sprawa jednak stała się na Węgrzech zbyt głośna, by dalsze jej zastajenie było tu jeszcze możliwe i celowe. To też w dziennikach z ub. niedzieli ukazały się artykuły ujmuje zagadnienie układu preferencyjnego z Włochami,

Dziś pełna tabela wygranych Loterii Klasowej

„Quousque tandem...” rozbrzmiewa głos oburzenia przeciw Niemcom w Brazylii

Rio de Janeiro, 21. 9. (R) Niedawny artykuł „Timesa” omawiający wzmoczenie ruchu organizacyjnego niemieckich narodowo socjalistów w Brazylii, wywołał żywe echo w całej prasie brazylijskiej oraz interpelacje w izbie deputowanych. Oburzenie Brazylijan, wywołały ujawnione fakty przyjmowania na pokłady niemieckie statków kobiet spodziewających się rozwiązania dlatego, aby dziecko urodzone pod niemiecką banderą, posiadało obywatelstwo niemieckie a nie brazylijskie. Poważne i umiarkowane pismo „Diario de Noticias” zamieszcza artykuł pt. „Quousque tandem” zaś wielki dziennik „O Globo” wysłał do Blumenau, centrum niemieckiego osadnictwa w stanie Santa Catharina trzech sprawozdawców, którzy nadsyłają stamtąd obszernie sprawozdania. Jedno z pism pomieszcza „czarną listę” zesta-

wioną przez narodowych socjalistów z nazwisk Niemców nie solidaryzujących się z ich ruchem, a wzywającą równocześnie do ich bojkotu.

Wobec nieprzyjaznego nastawienia opinii publicznej brazylijskiej przeciw Niemcom, pomieszczają pisma niemieckie artykuły dyskusyjne i oświadczenia, mające udowodnić lojalność niemieckich imigrantów, wobec ich brazylijskiej ojczyzny. Pisma te starają się równocześnie rozprawić z zarzutami „Daily Times”, jakoby organizacje narodowo socjalistyczne w Stanach Zjedn. A. P. były nielojalne wobec tamtejszego rządu.

Równoczesność podniesionych przeciw Niemcom zarzutów tak z terenu Brazylii — jak i z terenu Ameryki Półn., uważają tutaj szereg pism niemieckie za zorganizowaną kam-

panię antyniemiecką, spowodowaną uchwałami ostatniego kongresu Niemców zagranicznych w Stutgardzie.

Kurytyba, 21. 9. (R) W stanie St. Catharina gubernator Nereu Ramos zarządził zamknięcie kilku szkół niemieckich w tamtejszych ośrodkach emigracji niemieckiej. Dzienniki kurytybskie przyjęły wiadomość o zamknięciu szkół niemieckich i zastępowaniu ich szkołami rządowymi brazylijskimi z zadowoleniem jako dowód rozpoczęcia akcji w kierunku zapowiedzianej nacjonalizacji szkolnictwa w południowych stanach. Przy tej okazji prasa wskazuje na anomalię, iż w niektórych municypaliach w stanie St. Catharina nawet urzędowe rozporządzenia prefektów ogłaszane są nieraz w języku niemieckim.

Manifestacyjny pogrzeb policjanta który padł z ręki bandyty

KRAKÓW, 21 września.

Dziś o godz. 2 po południu odbył się pogrzeb ś. p. Stanisława Kopaczyńskiego, posterunkowego P. P., który w sobotę zginął tragiczną śmiercią, przeszyty kulą bandyty. Przed oznaczoną godziną zebrał się na ul. Grzegorzeckiej przy budynku Collegii Medici przedstawiciele władz wojewódzkich, miejskich i policyjnych, kompania honorowa P. P. w pełnym rynsztunku, orkiestra wojskowa, liczne oddziały policji z oficerami, oraz tysięczny tłum publiczności.

Po odprawieniu modłów przez duchowieństwo koledzy poległej ofiary obowiązku wynieśli na barkach trumnę ze zwłokami ś. p. Kopaczyńskiego i ułożyli ją na karawanie-samochodzie. W tym momencie orkiestra odegrała marsza żałobnego. Na trumnie złożono liczne wieńce od władz i kolegów zmarłego.

Po wyruszeniu karawanu-samochodu w stronę Zasowa, gdzie ś. p. Kopaczyński będzie pochowany, tłumy zebrane na żałobnej uroczystości poczęły się rozchodzić ku miastu.

W dobie zbliżenia polsko-niemieckiego

Warszawa, 21. 9. (A) Jak donosi „Dziennik Berliński” na zebraniu członków kasy pogrzebowej w Węgrach, koło Opola, przewodniczący „Bund Deutscher Osten” nawoływał zebranych (większość Polaków), by przechodzili na nową religię tzw. niemieckie chrześcijaństwo. „Po co macie polskie nabożeństwa? Po co jeździecie do Częstochowy? — mówił prelegent dosłownie. Powinniście być wszyscy niemieckimi chrześcijanami”. Kiedy na tak bluźniercze wywody wiele osób opuściło salę, mówca, zwracając się do nich, oświadczył: „Kto jest Polakiem — niech się wynosi do Polski”.

W Birkenhalde (Brandenburgia) członkowie mniejszości polskiej St. Lewandowskiemu zabroniono posługiwać się językiem polskim podczas pracy. Kiedy zakazu nie usłu chał, zwolniono go z pracy i zażądano od niego, by wyprowadził się z zajmowanego mieszkania służbowego. Interwencja Lewandowskiego u naczelni. biura nie odniosła żadnego skutku. Przeciwnie, naczelnik czynił mu gorzkie wyrzuty z powodu jego polskości.

Kto wygrał na loterii?

Warszawa, 21. 9. (A) Dziś padły następujące większe wygrane:

75 tysięcy: 16011
50 tysięcy: 107021
15 tysięcy: 121588, 129365
10 tysięcy: 123510, 180705
5 tysięcy: 22552, 48762, 50134, 77849, 19473
2 tysiące: 22466, 30889, 31839, 33188, 33427, 56916, 70024, 70430, 74831, 93293, 114016, 122100, 122641, 128637, 132047, 158067, 174116, 183754, 194723, 195685.

Marynarze włoscy wywołali rozruchy w Tunisie

Paryż, 21. 9. (A) Agencja Havasa donosi z Tunisu, że w niedzielę około godz. 18-ej 50-ciu członków załogi włoskiego statku szkolnego „Americo Vespucci” oraz statku „Colombo” doprowadziło do rozruchów w mieście. Oba te statki stoją w porcie od kilku dni. Marynarze w niedzielę wieczorem wtargnęli do lokalu zajmowanego przez „włoską ligę praw człowieka” oraz do mieszczonego się w tym samym lokalu dziennika antyfaszystowskiego „Italia-no di Tunis”. Marynarze zniszczyli urządzenia zarówno ligi jak i redakcji. Sekretarz ligi nie-

jaki Joseph Micelli usiłował bronić się pistoletem, lecz kula jednego z marynarzy powaliła go. Po zniszczeniu lokalu, marynarze rozpięchli się. W czasie ucieczki, która m. in. odbywała się i przez balkon, jeden z marynarzy spadł na trotuar i ciężko się poranił, drugi został ranny kulą pistoletową. Policja przeprowadziła szereg aresztowań. Na wieść o najściu, ugrupowania lewicowe ludności miejscowej zorganizowały manifestację, która pod osłoną policji odbyła się w spokoju.

Gentleman-włamywacz w rękach policji paryskiej

Paryż, 21. 9. (A) W czasie wyścigów niedzielnych w Longchamps pod Paryżem policja kryminalna aresztowała na torze wyścigowym poszukiwanego od dawna gentlmana—włamywacza, który uchodzi od szeregu lat w Paryżu, za postać odpowiadającą powieściowemu Arsenowi Lupin. Aresztowany nazwiskiem Sergiusz de Lenz znany był przed 10 laty z sensacyjnych procesów są-

dowych o włamania. Wystąpienia jego w sądzie nacechowane były dowcipem i elegancją, zwłaszcza w stosunku do kobiet które okradal i oszukał. De Lenz poszukiwany był od roku przez policję w związku z okradzeniem słynnego muzeum paryskiego Cognac Yay, z którego zniknęły kosztowności i klejnoty starożytne ogólnej wartości pół miliona franków.

Dygnitarz hiszpański aresztowany we Francji

w związku z usiłowanym porwaniem rządowej łodzi podwodnej w Brest

Paryż, 21. 9. (A) Sensacyjna afery z próbą | Porwania łodzi podwodnej rządu hiszpań-

kiego z portu wojennego w Breście, zaczyna urastać do rozmiarów coraz poważniejszych. W poniedziałek wieczorem nadeszła do Paryża wiadomość, iż straż graniczna aresztowała na moście międzynarodowym na granicy francusko hiszpańskiej pod Hendaye — komendanta wojennego Irunu mjr. Troncoso w chwili, gdy powracał on przez ten most z terytorium hiszpańskiego na francuskie. Aresztowanie uzasadniono tym, iż przy jednym z aresztowanych sprawców najścia na łódź podwodną znaleziono list, podpisany przez mjr. Troncoso, w którym komendant wojenny Irunu polecał organizatorowi najścia zaofiarowanie dwóch milionów pesetów komendantowi i załodze podwodnej w zamian za wydanie jej rządowi w Burgos. Aresztowanie komendanta wojennego okręgu iruńskiego, pełniącego wybitne stanowisko w czynnej służbie wojsk gen. Franco — może się stać incydentem o poważniejszym znaczeniu politycznym.

Straszna katastrofa kolejowa we Francji

Zderzyły się dwa ekspresy, jadące z Bordeaux do Paryża

Bordeaux 21. 9. (A) W pobliżu miejscowości Vars w odległości 15 km. od stacji Angouleme wydarzyła się katastrofa kolejowa. Dwa ekspresy, dążące do Paryża, zderzyły się. Pierwszy z ekspresów przybył na stację Angouleme z Bordeaux o godz. 22 min 7, odszedł o godz. 22.13. następny dodatkowy ekspres wprowadzony na okres letni wyszedł ze stacji Angouleme o godz. 22.20. Pierwszy z tych pociągów wykoleił się w

pobliżu Vars, drugi zaś nie mając sygnałów ostrzegawczych, wpadł na ostatnie wagony wykolejonego pociągu. Do godz. 4-tej rano naliczono 5 zabitych i 50 rannych, wydobytych spod gruzów w 5-ciu rozbitych wagonów.

O godz. 5-tej rano nadeszła wiadomość, że liczba zabitych wynosi 8 osób. 15 osób jest bardzo ciężko rannych. Jeden z rozbitych wagonów kolejowych jeszcze nie został u-

przątnięty tak, że prawdopodobnie liczba ofiar katastrofy okaże się większa.

Na miejscu katastrofy rozgrywają się rozdzierające sceny. Pasażerowie poszukują swych towarzyszy podróży, krewnych. Jeden z wagonów został rozbity dosłownie w drzewgi. Pomiedzy zabitymi trzy osoby należą do jednej rodziny. Nazwiska ofiar nie zostały jeszcze ustalone. Akcja ratunkowa trwa w dalszym ciągu.

PRAGA W CZERNI

Pielgrzymka milionowych rzesz do trumny Masaryka -- Ostatnie chwile przed pogrzebem

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

PRAGA, we wrześniu.

W ciągu trzech dni przed pogrzebem Prezydenta Oswobodziciela nieprzejrzane zastępy kroczą w żałobnym nastroju na Zamek Hradczyński, gdzie w sali kolumnowej wznosi się katafalk z trumną prezydenta T. G. Masaryka.

Było coś mistycznego w tej pielgrzymce setek tysięcy. Bramy zamkowe otwarte są dniami i nocą, aby ludność mogła o którejkolwiek porze oddać hołd Oswobodzicielowi. Już milion obywateli defilowało przed katafalkiem, a niewątpliwie byłoby ich więcej, gdyby czas na to pozwolił; nie dostaną się do sali kolumnowej jeszcze olbrzymie masy ludu, zalewające wszystkie ulice stolicy. Praga zmieniła się w tych dniach nie do poznania. Centralne arterie przepelnione są tłumami, wzmógł się niebywale ruch samochodowy i tramwajowy. Niemal co pięć minut pociągi przywożą dalsze masy ze wszystkich zakątków państwa. Na twarzach tych przybyszów maluje się smutek i zmęczenie. Znać, że aż z Rusi Podkarpackiej, z południowej granicy Słowaczyny przybywają te tłumy. Wzruszenie ogarniało każdego, który patrzył na te zastępy starych kobiet, ze wsi, które nie szczędziły ofiar, aby tylko przybyć do Pragi i pokłonić się Oswobodzicielowi, który dla nich i dalszych pokoleń pozostanie wzorem największych wartości ludzkich. Przybyły z dalekich krajów całe rodziny, z dziećmi, które tyle słyszały o Wielkim prezydencie.

Ludzie stali pięć, siedem a nawet dziesięć godzin, aby doczekać się chwili, gdy będą mogli pożegnać się milczącym spojrzeniem, ze zmarłym. Ludzie stali dniami i nocą i ani na chwilę nie ustawał potężny nurt żałoby okrytych mas.

Wszystkie drogi w Pradze prowadzą w tych dniach na zamek hradezyński, gdzie stała kolumnowa stała się kaplicą, miejscem pożegnania narodu z wielkim swym przywódcą. W ciągu jednej minuty około katafalku przechodziło 100 — 150 osób a przed bramą bezustannie stały dalsze tysięczne tłumy.

W niedzielę dnia 19 września wieczorem szalała nad Pragą burza. Ani gwałtowne deszcze, błyskawice ani strumienie wody płynące ulicami nie odstraszały obywateli. Stali wszyscy cierpliwie i czekali na swą kolej. Za dwie godziny znowu księżyc rozjaśnił znuzone twarze pielgrzymów.

Pielgrzymka ta trwała do godziny 20, gdy zaczęła się ostatnia noc, jaką spędzał Masaryk na zamku hradezyńskim. Nie wszyscy mogli oddać hołd Prezydentowi - Oswobo-

dzicielowi, nie wszyscy mieli to szczęście zobaczyć katafalk ze zwłokami Wielkiego Prezydenta.

Im bliższa jest chwila pogrzebu, tym bardziej ponury nastrój panuje w stolicy. Uli-

ce, którymi pójdzie kondukt pogrzebowy już są przygotowane do tego pochodu żałobnego. Jedna czerń, prawdziwa powódź czarnych chorągwi zalała całe miasto. Pięknie udekorowane są zwłaszcza ulice w pobliżu parlamentu, ratusza staromiejskiego, teatru Narodowego, dalej plac św. Wacława, i Dworzec Wilsona. Ten dworzec noszący imię wielkiego prezydenta Stanów Zjednoczonych, przyjaciela Czechosłowaków i T. G. Masaryka jest miejscem, gdzie Oswobodziciel na zawsze pożegna się z stolicą swej Republiki, pożegna się nie tylko z stolicą, ale z całym państwem, z całym narodem i społeczeństwem.

Centr.

Przywódcy Stronnictwa Ludowego w więzieniu przemyskim

Przemysł, 21. 9. (Seg.) Do więzienia Sądu Okręgowego w Przemyślu przetransportowani zostali wczoraj ze Lwowa znani działacze i przywódcy stronnictwa Ludowego — prezes Zarządu okr. na Małopolskę b. poseł Bruno Gruszka, b. sekretarz i osobisty przyjaciel Wincentego Witosa, em. kpt. lotnik Schramm i znany działacz ludowy Wiktor Jedliński z Jarosławia.

Jak się dowiadujemy, prowadzone są przeciw nim dochodzenia prokuratorskie w związku z ostatnimi zajściami chłopskimi na

terenie Małopolski środkowej i zachodniej. Po zakończeniu tych dochodzeń wygotowany zostanie akt oskarżenia. Wśród aresztowanych, czekających również na akt oskarżenia znajduje się przewieziony tu niedawno ze Lwowa znany działacz chłopski hr Drohojowski.

W związku z tragicznymi zajściami bawił przez dwa tygodnie w terenie wiceprokurator Kruczkowski. W dniu dzisiejszym po zakończeniu dochodzeń powrócił wiceprok. Kruczkowski do Przemyśla.

Znowu 10 wyroków śmierci na kolejarzy sowieckich

Moskwa, 21. 9. (R) Z Chabarowska donoszą: Na wyjazdowej sesji wojskowego kolegium sądu najwyższego Z. S. R. R. rozpatrywano w Woroszyłowie - Utyrsku (dawny Nikolsk-Utyrsk) sprawę antysowieckiej trockistowsko-prawicowej organizacji terrorystycznej szpiegów i dywersantów, działającej na kolei Dalekiego Wschodu. Organizacja ta była w kontakcie z wywiadem japońskim. 10-ciu członków organizacji zostało skazanych na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano.

Ogólna liczba rozstrzelanych kolejarzy na Dalekim Wschodzie wynosi od maja rb. 212 osób.

Moskwa, 21. 9. (R) Prokurator Wyszyński, przemawiając na pierwszym wszechzwiązkowym zjeździe związków zawodowych funkcjonariuszy sądownictwa i prokuratury, stwierdził, że zarówno w sądownictwie, jak i prokuraturze istnieją wrogie elementy, które należy wytępić. Siła i powodzenie w walce z wrogami na wszystkich odcinkach dodają otuchy do nowej walki — podkreślił Wyszyński.

Wilkins uległ katastrofie podczas poszukiwań za Lewoniewskim?

Londyn, 21. 9. (R) Agencja Reutera donosi, że od soboty brak jest wiadomości o losie znanego podróżnika i lotnika sir Huberta Wilkina, który 19 sierpnia wyruszył samolotem z Edmonton w stanie Alberta z czterema towarzyszami, udając się na poszukiwanie zaginionego lotnika sowieckiego Lewoniewskiego. Istnieje obawa, że samolot sir Huberta Wilkina uległ katastrofie.

Moskwa, 21. 9. (R) Z wyspy Rudolfa donoszą, że od wczoraj panuje tam pogoda i jeżeli warunki atmosferyczne nie ulegną zmianie, to samoloty ekspedycji lotnika Szwelowa wyruszą w kierunku północnym na poszukiwania Lewoniewskiego. Poszukiwania będą prowadzone między 28 stopniem 35 min. szerokości północnej i 120 st. długości zachodniej w promieniu 150 klm.

Mistrz ceremonii we Francji Dzieje trudnego i niezbędego urzędu

Mistrz ceremonii Trzeciej Republiki, Pierre Becq de Fouquieres ustąpił z urzędu, jego stanowisko zaś objął Maurice Lauze. (Z prasy).

Kto w Paryżu chce być szefem protokołu dyplomatycznego, musi dokładnie znać etykietę i ceremoniał dworski i posiadać przyrodzony takt i dyskrecję. Wprowadzenie obcych posłów, regulowanie wszystkich kwestii etykiety i rang podczas podróży prezydenta, organizacja wielkich publicznych uroczystości — oto co przez siedmnaście lat czynił dyplomata Monsieur Pierre Becq de Fouquieres, wywiązując się doskonale ze swego zadania.

Monarchia miała pompacyjne nazwy dla tego urzędu: za czasów Ludwika XIV oficjalny tytuł brzmiał „Introducteur des Ambassadeurs“, zaś za Napoleona „Grand Maitre des Ceremonies de la Cour Imperiale“. Jedynie tytuł zmieniał się z biegiem wieków, sens i znaczenie tego urzędu pozostały te same.

Bez szefa protokołu bowiem, który znajduje się w randze pełnomocnego ministra, w stosunkach dyplomatycznych dochodziłoby do przykrych niesnasek i nieporozumień oraz do eksplozji osobistych i państwowych próżności; gdyby nie jego fachowa znajomość rzeczy i pilna uwaga, jakaś depesza z powinszowaniem lub kondolencją wymieniona między głowami państw, mogłaby wywołać fatalne skutki. Gdyby nie znał się on dokładnie na tym, jak należy zwracać się do wysokich dostojników państwowych, lub jaki powinien być porządek przy stole podczas bankietów, dochodziłoby stale do tarć. Jednym słowem, bez mistrza ceremonii państwa wiecznym dyplomatycznym chaos. Jego zadaniem jest nie dopuścić do tego chaosu. On jest owym przyjacielem ludzkości, który mądrze i ostrożnie musi regulować stosunki między dyplomatami...

Fanatyczni demokraci żądali w pierwszych latach republiki zniesienia protokołu, gdyż usiłuje on rzekomo wprowadzić monarchistyczne zwyczaje w wolnościowy ustroj państwowy. Wniosek ich jednak nie przeszedł.

Szef protokołu musi znać na pamięć całe tomy reguł i przepisów etykiety. Jego zadaniem jest wyznaczać każdemu, zależnie od jego rangi i lat służby, odpowiednie miejsce. On musi dbać o to, by poseł obcego państwa zdjął rękawiczkę z prawej ręki, zanim wręcza prezydentowi republiki list uwiarytelniający. On kontroluje ilość ukłonów jakie obowiązują podczas tego aktu i uważa, by obcy poseł wyszedł z sali, w której przyjął go prezydent, tyłem, kłaniając się po drodze.

Szef protokołu wyznacza format papieru listowego, zwroty w listach i formuły końcowe. Niektórzy z pozostałych monarchów Europy są bardzo wrażliwi, jeśli chodzi o kwestie etykiety i nie przebaczyliby nikomu najmniejszego uchybienia.

Rewolucjoniści 1789 roku znieśli wszelkie ceremoniał. Napoleon I. wprowadził jednak z powrotem etykietę dworską, ponieważ był to najlepszy sposób postrojenia marszałków. Zmuszono ich do przestrzegania przepisów, zarówno jak i ich żony. Jedynie marszałkowna Lefevre, słynna „Madame Sans Gene“ pozwalała sobie niekiedy na uchybienia. Jej jednak Napoleon wszystko przebaczał.

Napoleon III również dbał o utrzymanie surowej etykiety na dworze. Jego mistrz ceremonii, hr Bassano, usiłował zbliżyć francuski ceremoniał dworski do hiszpańskiego. Podczas następnego okresu historycznych najpopularniejszym szefem protokołu był Armand Mollard, który organizował w Paryżu liczne przyjęcia monarchów. Posiadał on wspaniałą, długą, siwą brodę, z której był nie zwykle dumny. Dzięki tej brodzie jednak znalazł się on kiedyś w bardzo przykrych sytuacjach. Gdy szach perski bawił w Paryżu, chciał on koniecznie być świadkiem egzekucji na gilotynie. Po długim wahaniu zgodzono się na to i kat Deibler, przeprowadził egzekucję jakiegoś zbrodniarza w obecności szacha. Kiedy było już po wszystkim, szach, któremu widowisko to nie wystarczało, rozszedł się dookoła i oświadczył, że chce zobaczyć jeszcze jedną egzekucję. Nagle wskazał na wspaniałą brodę Mollarda i krzyknął katowi: *Maintenant cahe-la...* (Teraz tego).

Oto były owe „małe przykrości“ towarzyszące wysokim urządzeniom...
B. Huschka.

Miliarder, który „na złość“ skarbowi państwa cały swój majątek zapisał instytucjom publicznym ANDREW MELLON I JEGO KARIERA

Jak już donieśliśmy, zmarł w tych dniach w Waszyngtonie p. Andrew Mellon, były minister skarbu Stanów Zjednoczonych i były ambasador Stanów w Londynie. I — jak już również telegramy doniosły — zapisał zmarły exminister cały swój, miliardowy majątek, instytucjom publicznym, wskutek czego skarb amerykański nie otrzyma ani centa podatku spadkowego, który od olbrzymiej fortuny Mellona wyniósłby, wedle pobieżnych obliczeń sto kilkanaście milionów dolarów.

Skąd ta niezwykła hojność na cele filantropijne, naukowe i artystyczne ze strony człowieka, który w całym swym życiu bynajmniej nie troszczył się zbytnio o swych bliźnich i uchodził powszechnie za oschłego egoistę, interesującego się głównie zbieraniem pieniędzy i arcydzieł sztuki, stanowiących w jego oczach przede wszystkim najlepszą, najpewniejszą lokatę kapitału?

JEDEN Z NAJBOGATSZYCH LUDZI W AMERYCE

Zaznaczyć bowiem wypada, że Andrew Mellon był do niedawna najbogatszym obywatelem Stanów Zjednoczonych. W latach 1920—1924 majątek jego wynosił około ośmiu miliardów dolarów, więcej zatem niż osobisty majątek Rockefellera, czy Morgana.

Majątek ten zdobył Andrew Mellon, dzięki swym wybitnym zdolnościom finansowym, własnymi siłami. Będąc synem skromnego sędziego, musiał, po ukończeniu studiów średnich, już w osiemnastym roku życia stanąć o własnych siłach.

DZIEJE JEDNEJ KARIERY...

Początek jego niezwyklej kariery przedstawia się nieco dwuznacznie: oto jeden z pomniejszych bankierów amerykańskich, oskarżonych o szereg przestępstw finansowych, został przez sędziego Mellona uwolniony od ciężących na nim zarzutów. Czy wyrok ten był sprawiedliwy — trudno dziś osądzić. Faktem jest, że bankierów poczuwał się snąć do dziwnej i pewne wątpliwości budzącej wdzięczności wobec swego sędziego, gdyż bezpośrednio po zakończeniu swej sprawy przyjął młodego, niespełna dwudziestoletniego syna sędziego, Andrew Mellona, jako spółnika.

W pięć lat później dwudziestopięcioletni Andrew Mellon stał już na czele potężnego trustu bankowego i posiadał poważne udziały w amerykańskim przemyśle stalowym i węglowym. Po dalszych sześciu latach zgrupował pod swoją kontrolą cały amerykański przemysł aluminiowy i zbudował w Pensylwanii nowe miasto fabryczne — Denora. Równocześnie budował okręty i zyskał decydujące wpływy w przemyśle naftowym. Wreszcie stworzył sławny Mellon-National-Bank, jedną z największych potęg finansowych świata i stał na czele tego instytutu do roku 1921, kiedy to nowo obrany prezydent Stanów, Harding powierzył mu tekę ministra skarbu. Stanowisko to zachował Andrew Mellon również za prezydentury Coolidge'a — aż do objęcia władzy przez prezydenta Roosevelta.

P. AMBASADOR SKŁADA FAŁSZYWE ZEZNANIE...

Wobec różnic politycznych, a po części i wobec osobistej antypatii ze strony Roosevelta, musiał ustąpić z ministerialnego fotelu. Licząc się jednak z wpływami bankiera-miliardera, powierzył mu Roosevelt najbardziej reprezentatywną, ale bodajże najłatwiejszą do kierowania ambasadę Stanów Zjednoczonych — w Londynie.

Nie długo pozostał jednak p. Mellon na tym nowym stanowisku. Okazało się bowiem, że pan ambasador, który jako minister skarbu obniżył był pokaźne stawki podatku dochodowego, złożył w roku 1933 fałszywe zeznania o swym osobistym dochodzie, wskutek czego skarb państwa poszkodowany został o sumkę

32 milionów dolarów.

Byłemu ministrowi skarbu wytoczono dochodzenia o oszustwa podatkowe! Dzięki swym wpływom zdołał Andrew Mellon wymóc na koncernie prasowym Hearsta i na innych dziennikach amerykańskich, że sprawa ta traktowana była w prasie stosunkowo bardzo powściągliwie, choć stanowiła niewątpliwie jedną z najwiękzych i najoryginalniejszych sensacyj powojennej Ameryki.

„FAŁSZYWA INTERPRETACJA“

Andrew Mellon bronił się zaciekle, z niezwykłą swadą i bogactwem argumentów; musiał jednak w końcu przyznać, że... „fałszywie interpretował“ zarządzenia, które sam wydał za czasu swych rządów i zapłacił zaskarżoną kwotę. Nie wiadomo, czy zaważyły na szali względy na osobę ministra, czy potężnego finansisty, czy ambasadora Stanów, czy wreszcie na osobę syna „zasłużonego sędziego“ — faktem jest, że „pomyłka“ w zeznaniach podatkowych pana Mellona nie pociągnęła dlań następstw karnych.

PERYPETIE MAŁŻEŃSKIE

Obok tej sprawy miał również p. Mellon przykre przejścia w swym życiu prywatnym. Po dwudziestu kilku latach małżeństwa rozwiódł się z żoną, by w parę lat później... poślubić ją na nowo. Wszystkie te przeżycia wycisnęły silne piętno na jego bladym, ostrym, pergaminowym obliczu. Jego drobna, szczupła postać skurczyła się jeszcze bardziej i tylko złośliwy uśmiech igrał czasem na zaciętych ustach.

RAFAEL ZA 25 MILJ. DOLARÓW

Jedyną pasją jego życia było zbieranie arcydzieł sztuki, które traktował jednak również w głównej mierze jako dobry interes. W swych pałacach w Pittsburgu i w Waszyngtonie posiadał wspaniałe muzea z szeregiem największych arcydzieł świata. Jednym z ostatnich jego nabytków była „Madonna de Nicolin“ Rafaela, za którą zapłacił 25 milionów dolarów.

PIWNICA

Drugą jego pasją i „lokatą kapitału“ była... piwnica, w której „kolekcjonował“ najlepsze wina Francji, okazując szczególną predykcję dla starych bordeaux. W czasach prohibicji, gdy nawet najbogatsi i najbardziej wpływowi ludzie Ameryki pijali wodę, lub podawać musieli swe drogo opłacane i kiepskie wina potajemnie, mógł Andrew Mellon raczyć gości swymi winami, wcale się z tym nie ukrywając: ustawa prohibicyjna zezwalała bowiem na konsumowanie zapasów nagromadzonych poprzednio, bez żadnego ograniczenia czasu. Olbrzymie piwnice Andrew Mellona nie tylko za wystarczyły na cały czas trwania prohibicji, ale nie byłyby wyschły i po dziś dzień. Rzecz jasna, że w ostatnich latach, od czasu zniesienia prohibicji, wina francuskie wpływały znów strugami do podziemi mellonowskich pałaców, zasilając nadwątlone zapasy. Zaznaczyć zaś należy, że p. Mellon był gospodarzem niezwykle gościnnym i hojnym aż do rozrzutności. I tak np. na ślubie córki, wydanej za amerykańskiego dyplomata, pana Bruce, syna znanego senatora Marylanda, kosztowały same kwiaty, użyte do dekoracji domu nie mniej jak 50.000 dolarów.

TESTAMENT — NA ZŁOŚĆ

W ostatnich latach, zwłaszcza zaś od czasu swej afery podatkowej, Andrew Mellon, trawiony chorobą, prawie nie opuszczał łóżka. Ostatnią jego przyjemnością było sporządzenie testamentu, którym w całej pełni zemiścił się na skarbie: za owych 32 milionów, które zapłacić musiał, jego zdaniem bezprawnie, w roku 1933, „zaoszczędził sobie“ sto kilkanaście milionów, zapisując z pominięciem swej córki, cały majątek instytucjom publicznym. Tylko zbiory swe przekazał państwu, uważając, że nikt inny, należycie o nie dbać nie potrafi.



Kacik dla Pań

Recepty pani de Maintenon

Ciekawe odkrycie
księżny Windsoru

W Paryżu wzbudziło wielkie zainteresowanie odkrycie książki z czasów „Króla-Słońce”, Ludwika XIV, która została odnaleziona dzięki inicjatywie księżny Windsoru. (REDAKCJA)

Pośrodku ruchliwego Paryża znajduje się mała wyspa, zwana Cite, która jest wyspą nie tylko geograficznie, dzięki rozwidlonym wodom Sekwany, ale jest również osobliwą wysepką fantazji w trzęsawym życiu tego wielkiego miasta. Stoisko obok stoiska pełne książek. Starzy mężczyźni, podobni do duchów, w czarnych fezach na głowie, wiozą te ruchome księgi, w których napróżno szukać nowości. Leżą tam tylko stare, zapomniane książki, często cenne pierwodruki, strzeżone przez starych ludzi na brzegu Sekwany. Zbieracze osobliwości z całego świata spotykają się tam i szukają skarbów wśród tysięcy tomów starych książek.

Księżna Windsoru jako bibliolilka

Tylko nieliczni ludzie zauważyli, że w ciągu ostatnich lat przed stoiskami zatrzymywało się często eleganckie auto, z którego wysiadała wytworna dama i godzinami przetrzucała stare książki, stale kupując kilka tomików. Damą tą była Mrs. Simpson, obecna księżna Windsoru, która od lat zajmuje się wyszukiwaniem starych, ciekawych książek.

Podczas swej ostatniej wizyty w Paryżu, księżna specjalnie długo zatrzymała się w Cite, szukając określonej książki, której jednak nie znalazła. Księżna wędrowała od stoiska do stoiska, wypytywała sprzedawców, lecz wazyscy odpowiadali, wzruszając ramionami, że książka, której szuka: „Les beautés de Mme, de Maintenon” zniknęła z handlu księgarskiego. Książka ta ma rzeczywiście wyjątkową wartość, jeżeli się pomyśli o historii jej autorki; Madame de Maintenon była kobietą, która zdobyła miłość Ludwika XIV i którą poślubił on w tajemnicy po śmierci swej żony. Pani de Maintenon ułożyła prawdziwy brewiarz piękności, który był miarodajny dla dworu ostatnich królów francuskich. W czasach rewolucji francuskiej książka ta zniknęła zupełnie i dopiero księżna Windsoru odkryła ten jedyny w swoim rodzaju kulturalno - historyczny dokument. Ślady prowadziły do paryskiego Cite, ale tu wszelkie poszukiwania okazały się daremne. Księżna wyjechała, nie znalazłszy tej książki. Dopiero teraz po upływie wielu miesięcy, jeden z przyjaciół księżnej wynalazł u antykwariusza tę książkę i przesłał ją księżnej, która naprowadziła go na jej ślad. Egzemplarz tej książki spoczywał niezauważony w archiwum. Na skórzanej oprawie widniał oddawna poszukiwany tytuł.

Środki upiększające w 17 stuleciu

Stary księgarz z wybrzeża Sekwany opowiada teraz, że trud się opłacał i przytacza urywki książki, której jedyny egzemplarz posiada obecnie księżna.

— Zapamiętałem treść książki i przed sprzedażą porobiłem sobie notatki. Przez długie lata książka leżała na moim stoisku, a ja nie wiedziałem nawet, jaki skarb posiadam...

Następnie stary księgarz opowiada o receptach owej książki z 17 wieku.

Aby uszpeczyć twarz przed starzeniem się, pani Maintenon poleca:

„Należy dodać do herbaty trochę kurzego tłuszczu i miodu. Tę mieszaninę gotuje się, filtruje i dodaje trochę pietruszki. Następnie studi się, przepuszcza przez sito, w którym leżą

Wspomnienia i anegdota o Masaryku

Z paryskich czasów prezydenta-oswobodziciela

Masaryk przybył do Francji w marcu 1914 r. Posiadał wówczas sfałszowany paszport, w którym figurował jako poddany serbski. Ale w paszporcie tym widniało jego własne nazwisko, a co gorsza prawdziwe miejsce jego urodzenia, a mianowicie Hodonin na Morawach. Urzędnik graniczny w Bellegarde, niejaki De Lair, przyjrzał się uważnie paszportowi, zastanowił się chwilę, po czym powiedział zdecydowanym tonem:

— Proszę pana, muszę pana przeprosić, aby pan poszedł za mną. Bowiem Morawy nie leżą w Serbii.

Tak więc Masaryk omal nie padł ofiarą zbyt do kładnego wykształcenia geograficznego francuskiego strażnika granicznego. W każdym razie musiał przeczekać 48 godzin w Bellegarde, aż otrzymał z Paryża zezwolenie na wjazd.

Wiele lat później, gdy Masaryk był już prezydentem, de Lair, który zwiedzał Czechosłowację, zgłosił prośbę o audiencję. Natychmiast uwzględniono jego prośbę, bowiem Masaryk pamiętał jeszcze doskonale o swej przygodzie. De Lair został zaproszony przez prezydenta na kolację i otrzymał odznaczenie „za czujność”.

W Paryżu Masaryk mieszkał początkowo u swego przyjaciela Stefanka, który pracował wówczas w obserwatorium w Meudon. Masaryk czuł się wyjątkowo dobrze w wspaniałym położonym przedmieściu will. Ale największą radość sprawiało temu człowiekowi, który w ciągu dnia musiał załatwiać setki spraw politycznych i konferencyj, siadywanie podczas letnich nocy 1915 r. przy teleskopie w Meudon i obserwowanie gwiazd. Uniwersalny duch Masaryka skłonił go również do studiowania astronomii — co prawda tylko podczas krótkiego okresu emigracyjnego.

W Meudon istnieje mała restauracyjka „Chez la Mere Godard”. Masaryk bywał tu często i gospodyni przypomina go sobie jeszcze doskonale.

— Masaryk nigdy nie pił dużo — opowiedziała nam. Ale o innych panach, którzy z nim przychodzili, nie mogę tego powiedzieć. Za to Masaryk znał tym dokładniej nie tylko najlepsze gatunki win, ale również dzieje wszystkich zamków i okolic — wedle których otrzymywały swe nazwy. Był znawcą, może mi pan wierzyć, bo zawsze doskonale radził swym przyjaciołom przy wyborze win.

„Tych czterech” jak nazywano emigrantów czeskich Masaryka, Benesza, Stefanka i Osuskiego — którzy weszli do historii, jako twórcy państwa czeskosłowackiego, spotykało się prawie codziennie w małym lokalu w pobliżu giełdy, gdzie zbierali się również liczni dziennikarze z okolicznych redakcji. Jeden z nich, Robert Delange, wówczas redaktor „Journala” opowiedział nam następującą historię ze swych wspomnień o prezydencie oswobodzicielu:

— Pewnego dnia powiedział mi Masaryk, że chętnie napisałby krytykę taktyki wojen napoleońskich, a właściwie dyskusję z dotyczącymi tych spraw miejscami z dzieła Tolstoja „Wojna i Pokój”. Prosił mnie, abym mu umożliwił pracę w jednej z naszych bibliotek wojskowych. Dałem mu polecenie i Masaryk zakopał się w fachowych dziełach wojskowych. Po miesiącu spotkałem go zno-

siekane migdały, i wkońcu miesza się wszystko z kozim mekiem”.

Procedura ta nie jest zbyt prosta, ale pani Maintenon gwarantuje damom dworu francuskiego nadzwyczajne skutki. Już wówczas wiedział ona doskonale, że kobiety marzą o zachowaniu młodości, i polecała jeszcze inne środki. Ona to właśnie odkryła znaczenie kąpieli rumiankowej dla oczu. W książce swej w rozdziale o pielęgnacji oczu, pisze ona:

„Gdy oczy pani są zmęczone, należy je kąpać w wodzie z dodatkiem rumianku. W tym płynie trzeba po tym zanurzyć skórki pomarańczową i wycierać nią zmęczone oczy...”

Również pomadka do warg ma swych po-

wu. — Nic nie napisałem o Napoleonie i Tolstoju — powiedział mi Masaryk — ale dziękuję panu mimo to, bowiem przeczytałem taką masę nowoczesnej literatury wojskowej i teraz rozumiem o wiele lepiej dzisiejszą wojnę.

Działo się to tuż przed ofensywą Brusilowa w Galicji. Masaryk pokazał mi artykuł, w którym do wodził, dlaczego ofensywa ta nie może się udać. Umieściłem ten artykuł w pewnym periodyku, oczywiście anonimowo. Artykuł ten stał się sensacją i wszyscy byli przekonani, że pochodzi spod pióra wybitnego rzeczoznawcy wojskowego.

W Paryżu Masaryk i Benes wydawali gazetę: „La Nation Tchèque” organ bojowy za wolność Czechosłowacji. Masaryk musiał sam robić korektę, a czynił to z taką gruntownością i znajomością rzeczy, że jeden z kolegów drukarskich powiedział doń pewnego razu:

— Wie pan, gdyby pan jednak nie został mężem stanu, to w każdym razie będzie pan mógł być za wsze korektorem w drukarni francuskiej.

Masaryk mieszkał na emigracji w Paryżu i Genewie, ale często bywał także w Londynie. Stamtąd napisałem pewnego razu do Benesza, aby ten umówił mu spotkanie z Briandem. Wszystko było już umówione i Masaryk miał przejechać przez kanał na „Sussex”. W ostatniej chwili Benes odwołał spotkanie ponieważ Briand był niezwykle zajęty. Masaryk pozostał w Londynie, natomiast „Sussex” został zatopiony przez niemiecką łódź podwodną. Ani jeden z pasażerów nie został uratowany.

Zresztą Briand okazywał swój szacunek dla Masaryka, odstępując od swego najmilszego przyzwyczajenia. Briand palił zawsze najgorsze papierosy francuskie „Caporal Bleu” a Masaryk nie mógł znieść ich dymu. I za każdym razem, gdy Briand spotykał się z Masarykiem, francuski mąż stanu kładł przed czeskim przyjacielem paczkę papierosów. Ale ani on ani Masaryk nie zapalali papierosa.

Jeszcze za czasów swej konspiracyjnej działalności Masaryk zajmował się już w Paryżu przysługą konstytucją państwa czeskosłowackiego. Rozmawiał na ten temat z wszystkimi francuskimi profesorami prawa konstytucyjnego i politykami między innymi z Clemenceau.

— Konstytucja — powiedział „tygrys” złośliwie. — Nie mam zdania w tej sprawie. Nigdy się nią nie zajmowałem.

Od owej rozmowy Masaryk nazywał Clemenceau cynikiem.

I znowu podróżował Masaryk pod fałszywym nazwiskiem za fałszywym paszportem. Tym razem do Holandii, aby spotkać się z paru przyjaciółmi z Pragi. Wszystko szło dobrze, na granicy nie spotkały go żadne trudności. Ale gdy wypakował swą walizkę, stwierdził ku przerażeniu swych przyjaciół, że na wszystkich kołnierzykach widniało w różnie wypisane atramentem nazwisko Masaryk.

— Paryskie pracznice nie rozumieją się na metodach naszej walki — powiedział Masaryk krótko.

M. Gorel.

przedników, gdyż pani de Maintenon poleca swym czytelniczkom, aby codziennie rano wycierały mocno wargi twardym, świeżym kawałkiem płótna, dzięki czemu wargi przez cały dzień będą świeże i czerwone. Przeciw zmarszczkom na czole poleca dyktatorka piękności francuskiego dworu okłady z wody różanej, zmieszanej z sokiem gotowanych ogórków.

W tym rodzaju są i inne recepty, które bez wątpienia są „przodkami” dzisiejszych metod kosmetycznych. Choć wówczas nie znano jeszcze nowoczesnej kosmetyki, książka pani de Maintenon wskazuje, że już 17 wiek znał zasadę: „corriger la nature”.

JEAN COURTIS

TABELA LOTERII

z dnia 20 września

I i II ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł. 5.000 na Nr 6750
Zł 30.000 na Nr. 72585
Zł 10.000 na Nr 72535 172886
Zł 5.000 na Nr Nr 24280 63355 108852 128430 163291

Zł 2.000 na Nr Nr 30099 31076 40679 75379
115834 155798 172801 177848 180011
Zł 1.000 na Nr Nr 5311 17315 36700 54296 51158
86352 88230 101349 117472 124826 129307 130888
135508 141214 142379 146412 153836 162635 167265
187247 187689 189779 190698 194246

Wygrane po 200 zł

460 622 45 71 846 77 1443 688 775 979 2140
273 97 302 58 423 511 85 646 87 781 803 13
3014 83 165 89 89 496 529 300 28 773 837
4034 187 451 504 25 58 92 97 629 64 73 5114
19 544 736 965 6075 239 357 406 588 95 809
81 843 62 78 7078 710 232 60 315 648 732 961
96 8159 262 830 471 511 34 712 959 9157 92
95 356 501 6 23 896 854

10048 148 498 545 821 23 40 771 837 40
86 108 207 382 402 82 579 689 730 941 80
11532 688 725 69 802 59 964 12007 35 48 61
257 74 311 468 523 96 658 89 748 81 867 13027
14281 307 33 34 60 515 49 95 732 912 15029
73 97 103 207 22 38 479 501 54 88 895 97 795
559 86 16027 160 76 235 388 522 834 65 86
922 17128 95 264 84 326 570 97 794 907
18086 193 235 52 91 96 450 91 749 96 944
19139 91 333 431 757 803 18 981 94 97
20115 58 369 614 751 56 94 979 21179 234
35 439 594 624 27 90 741 851 52 980 22011 62
447 794 23020 121 24 70 85 87 271 347 824 770
24017 325 56 482 892 842 72 25019 91 282 90
440 69 551 26061 126 82 237 82 346 508 629
27020 103 10 69 79 218 20 23 323 87 428 922
28098 116 228 381 605 717 975 29248 88 583
620 705 43 801 77

30121 88 392 490 580 722 25 822 31000 83
177 96 282 85 308 471 330 728 980 32060 178
714 885 82 816 81 33012 49 75 85 149 76 376
78 405 681 708 837 34014 105 95 258 434 535
830 35019 103 219 83 321 418 36 71 582 80651
140 57 486 532 61 611 742 866 37025 750 93
38043 74 112 222 312 411 501 8 609 706 881
922 92 39087 109 16 30 328 405 891 943
40229 48 70 693 863 926 34 41134 65
253 717 872 87 42156 302 443 93 509 732
83 85 959 62 76 43034 66 118 375 448 521
703 960 44346 543 658 879 980 45006 380
547 646 46255 324 26 60 529 610 721 39 978
47268 473 78 563 851 917 48042 119 29
202 387 89 407 49051 98 151 86 87 304 557
787 95

50084 238 47 335 435 48 50 674 805 907
51136 432 537 723 818 81 85 90 921 23
52192 360 416 24 580 770 818 53012 32 105
404 694 736 48 930 54128 90 426 714 86 871
55007 397 554 79 638 56090 162 79 204
39 75 335 405 13 699 758 812 77 57004 9
316 519 655 748 807 27 58112 74 831 71
59081 86 113 51 410 38
60145 55 246 540 679 702 61 62 837 968
61042 53 363 83 889 979 82 62012 65 83
179 202 751 81 98 907 15 63045 108 12
205 339 56 437 76 587 642 61 71 961 64019
93 189 410 48 577 684 798 65020 88 338 74
915 17 66134 417 45 572 650 713 36 67017
32 85 93 207 43 381 655 790 68013 333 35
96 655 726 57 853 948 69048 439 570 603
85 93

70018 108 297 352 58 477 638 736 829
909 26 71014 32 237 304 11 442 738 897
72006 127 316 58 425 73211 23 42 306 23
438 563 75 777 867 74061 62 80 213 63 437
81 764 78 84 904 75080 578 824 939 41
76183 207 311 585 662 767 816 56 77014
89 417 528 681 836 46 87 924 87 78009 183
439 500 88 886 943 62 87 94 79016 111 56
203 75 416 617 766 800 5 74 75
80074 113 32 92 309 52 400 43 612 19
944 81003 125 223 416 754 871 11 88 82095
320 24 425 68 643 55 66 6 769 848 66 953
83114 85 522 53 663 771 838 84002 10 226
91 506 621 57 85215 87 432 96 663 816 965
86087 102 56 204 373 89 553 857 921 87073
378 794 816 85113 278 81 440 529 721 896
906 89049 86 230 345 422 80 84 588 618
704 832 67
90057 202 371 515 19 50 617 980 91141
338 39 44 463 638 39 75 827 971 92033 52
356 48 59 511 872 900 58 93066 125 367
431 536 687 803 48 53 89 979 94212 24
43 338 56 562 84 669 803 934 95007 10 32

195 262 478 578 89 768 837 68 75 926 60
96099 285 436 43 504 743 93 813 967 81
82 97005 28 119 334 439 42 670 74 878 938
98043 235 439 66 543 95 612 24 705 898 904
99556 82 698 709 854 59 904 88

100041 155 435 60 65 82 536 4 990
101037 143 419 25 35 521 56 74 666 736
102109 11 217 362 915 89 103384 528 64
655 68 750 80 89 859 960 104151 431 90
806 905 8 99 105176 232 308 475 89 93
637 58 938 106183 252 719 847 107018 365
80 482 89 536 772 80 836 63 108196 211 304
17 58 425 728 84 894 999 109191 259 439
534 632 827 89 984

110062 80 183 229 444 66 680 854 111164
272 429 48 55 519 22 50 89 661 736 801 47
909 96 112011 29 304 39 64 633 87 700 922
113010 15 92 148 330 44 678 752 62 880
114226 424 526 41 5 477 737 852 59 115347
436 722 818 924 70 116075 265 315 542 650
878 986 117190 93 234 37 73 558 40 527 57
627 61 79 774 92 803 40 84 964 118314 46
471 602 50 71 776 825 71 991 119012 112 45
200 31 499 515 69 731 93 941 47

120020 131 329 54 97 132 259 92 121026
109 265 523 122050 209 346 50 470 617 718
901 22 63 123079 145 84 388 493 604 924
71 124085 349 95 469 530 82 707 837 125108
299 334 428 47 126043 385 696 766 996
127084 236 75 597 603 879 958 128028 100
7 39 47 258 451 550 714 869 948 129000 21
358 557 605 3 741 959 85 95

130064 139 79 608 23 63 70 310 883 972
131103 25 200 373 90 33 409 14 21 32 532
604 95 731 40 132188 309 478 529 843 84
133019 106 200 30 528 833 953 134098 287
317 26 43 451 888 921 39 78 135006 11 242
91 312 90 548 53 803 86 964 72 136213 420
46 699 706 22 988 137042 208 49 702 138160
730 139295 379 689 715 912 14 33
140183 287 90 95 398 503 625 846 13
141055 64 492 583 677 82 822 142040 424
47 581 703 858 927 77 143174 328 520 56
63 750 97 870 83 950 144016 70 207 339 47
436 45 524 61 78 778 95 997 145101 48 72
228 65 512 625 744 908 146085 87 376 408
74 98 671 954 73 147030 102 222 43 300 78
509 791 148020 32 321 58 481 500 798 805
93 959 149136 38 231 320 452 583 602 739
929 11

150196 293 312 508 778 97 862 967 151002
150 287 408 56 662 764 886
152085 90 348 96 463 512 679 833 69
153018 276 549 840 154158 90 643 808 68
155108 283 448 69 603 45 63 705 97 156426
52 539 636 738 43 63 904 157332 90 882
666 95 819 57 158172 81 505 668 92 853
159111 265 565
160038 320 442 573 844 161059 196 252
83 819 55 970 162031 44 138 40 229 74
346 824 83 163029 86 199 631 70 851
164001 94 242 54 502 90 604 33 81 802
908 45 165089 194 459 78 668 859 166168
237 359 439 64 603 809 167195 214 83 430
515 774 902 168081 196 236 48 50 646
169155 440 74 88 794 970
170105 277 406 559 86 620 71 81 830
43 171343 34 409 36 28 605 793 172089
77 283 594 711 90 842 173097 131 213 36
327 71 427 51 599 717 933 92 174090 67
167 349 99 672 711 863 922 175011 63 86
231 77 310 585 713 844 176019 660 86 825
82 177055 240 646 712 822 178147 273 90
397 415 696 179287 393 450 566 651 767
74 995

Ciągnięcie III Wygrane po 200 zł

151 458 562 667 912 1426 519 789 2010
84 199 210 330 498 789 827 3190 236 442
71 92 4241 313 404 15 888 878 5190 508 727
6220 512 606 79 706 822 933 7172 412 733
842 8346 422 992 9023 869 957
10061 62 938 11053 164 212 18 427 42
90 548 61 95 12013 96 370 481 13035 83

14351 62 491 578 610 860 15258 80 603
775 92 594 16039 107 294 357 556 636 46
17030 219 321 725 935 18046 79 251 68
365 499 593 636 913 19079 556 60
20250 21471 22196 334 531 907 23238 365
413 544 60 978 24010 658 25142 237 362
554 807 26033 994 27022 41 58 69 128 241
47 52 68 576 626 86 95 28580 94 96 665
702 312 30 70 29130 74 332 790
30358 894 31497 509 683 909 32073 179
90 220 506 608 718 816 33262 348 92 474
852 80 34939 35673 973 36122 91 242 315
582 626 37022 842 900 38340 577 94 974
39174 433 650

40069 87 176 97 614 835 41414 68 612
700 56 889 42020 784 913 83 43117 210
582 44000 61 350 490 45633 791 812 46023
260 701 68 871 96 47191 233 48787 896
49551 641
50062 131 304 92 721 51235 523 38 52008
162 372 511 53238 346 455 628 779 938
54081 108 395 430 542 999 55318 408 600
874 56053 320 611 798 855 57125 304 40
411 692 863 58202 78 337 433 561 74 736
59190 278 86 365 572 625 762
60307 454 73 576 85 840 44 915 61077
273 321 560 648 866 62068 168 605 780
886 962 63052 76 089 868 908 10 80 85
64083 901 65204 738 61 874 66136 37 59 88
585 673 793 933 67048 253 438 580 940
68084 246 501 51 951 69164 694
70112 18 608 71 287 429 625 71483 617
873 72221 78 315 74 566 614 831 940 76
73033 198 321 712 63 836 976 74052 151
345 92 454 75161 243 981 76224 540 692
951 77336 741 869 78011 200 354 494 79225
354 994

80446 565 81116 251 529 805 2032 36
241 471 695 83015 165 344 84396 839 763
85011 205 63 907 86952 87103 88180 226
437 508 98 628 899 89112 15 30 504 612
90235 91152 210 387 745 805 77 92112
329 404 596 617 30 42 69 93027 32 324
94025 128 91 574 95 624 829 966 95021 90
174 80 205 927 96014 240 476 657 97404
504 54 780 933 98099 236 82 304 99184 75
207 431 66 91 646 921

100056 268 314 402 553 101047 49 225
97 307 15 804 20 102123 210 45 691 968 72
103188 206 12 759 876 104089 126 422 502
615 105138 81 212 564 631 708 993 106033
95 103 515 727 97 107264 348 406 889
108338 730 109008 262 535 695 712 815
110043 100 250 422 741 79 868 111260
320 556 66 802 112477 571 641 766 988
113391 422 59 651 869 989 114284 367 92
495 555 801 115196 248 116396 535 743
117138 68 96 258 93 392 474 118197 231
450 615 854 119238 609
120221 306 41 470 536 972 121058 150
57 205 558 605 45 869 122738 835 812 34
77 123511 678 901 124587 722 862 125290
698 126313 429 569 646 66 937 71 127369
448 585 648 781 881 128005 19 548 899 965
129139 248 343 413 547

130050 112 355 423 601 744 975 131267
95 357 591 728 70 132088 365 569 896
133103 308 51 415 723 907 92 134039 501
13 74 575 135172 275 446 136014 114 52
249 137073 127 38 512 764 75 957 138333
94 437 607 35 139277 901
140890 141063 505 688 60 63 755 142728
99 887 143192 599 68 1730 864 935 144015
323 94 440 573 648 988 145159 246 616
144525 325 515 702 862 63 90 147017 257
418 26 610 21 86 148124 558 149302 415
692

150220 332 151090 549 152193 460 627
818 35 918 153418 758 154336 522 859 984
155112 35 655 711 30 811 156380 508 735
917 157029 299 713 947 158350 428 755
78 159395 600 740 985
160117 720 816 161377 162488 718 163198
473 99 522 773 165014 371 81 443 525 628
826 166015 299 324 845 977 168434 601
169642 717 866
170429 880 171336 511 889 172152 316
827 173234 365 70 174007 278 326 607 793
27 98 175184 551 176303 427 572 75 177258
455 617 701 179312 99 504 793
180056 127 351 81 525 94 682 730 813
907 62 181198 654 73 182452 931 183744 64
860 184361 447 185146 243 499 633 186612
94 714 810 61 187216 613 32 829 941
188348 443 655 964 189298 485 794
190475 786 191472 714 57 955 86 192094
230 93 389 193889 953 194113 408 633 869
72 78

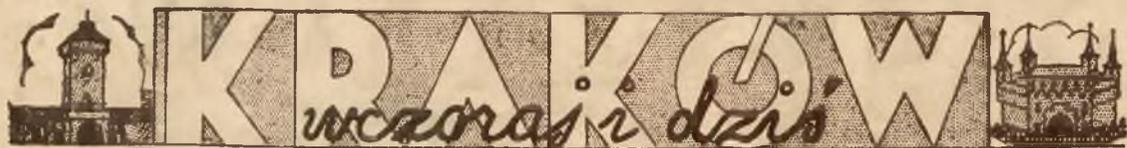
Ciągnięcie IV GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20.000 na Nr 73923.
Zł 10.000 na N-ry: 57245 159606.
Zł 5.000 na N-ry: 26623 32128 65308 89069
103377 170575.

Zł 2.000 na N-ry: 11916 17442 23533 55189
85806 93336 96845 106886 137860 144134 157334
185718.
Zł 1.000 na N-ry: 13996 19541 14896 48063
54224 57245 57371 65037 71513 72702 73271 73608
76786 97455 104975 112642 117677 120279 122871
123977 129434 130192 131851 145792 145238 146906
161843 163941 174493 191947

Wygrane po 200 zł

404 954 55 1291 535 812 74 97 2011 609
746 3535 618 87 935 4712 951 5492 534 95
757 80 866 6013 73 90 234 69 529 626 887
901 7104 8014 222 72 387 633 768 932 9160
10257 87 802 11012 146 437 657 12194
381 808 13178 205 13 727 39 14567 645
853 150



Dwa miliony złotych na budowę tramwajów uchwali Rada Miejska

Na dzisiejszym posiedzeniu Rady m. Krakowa znajdzie się również sprawa rozbudowy sieci tramwajowej w Krakowie. W tym kierunku zarząd miejski występuje z wnioskiem o zatwierdzenie planu inwestycyjnego Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej. Plan ten przewiduje na rok 1937:

- a) przedłużenie linii Nr 4 w Al. 3 Maja do ul. Piastowskiej kosztem zł. 250.000.—
- b) budowa członu nowej wozowni na Rydlówce kosztem zł. 350.000.—
- c) budowa torów dojazdowych do nowej wozowni kosztem zł. 256.000.—
- d) budowa 2-go toru linii Nr 5 w ul. Lubicz

- do ul. Mogilskiej kosztem zł. 40.000.—
- e) budowa toru w ul. Bronowickiej od ul. Bartosza Głowackiego do rogatki kosztem zł. 60.000.—
- f) budowa toru w ul. Sw. Gertrudy od ul. Dominikańskiej do ul. Stradom kosztem zł. 142.000.—
- g) przedłużenie linii Nr 5 w ul. Brodowicza kosztem zł. 250.000.—
- h) budowa nowej linii w ul. Grzegorzeckiej do ul. Królowej Wandy kosztem zł. 540.000.—

Razem zł. 1,853.000.—

Tajemnice spółki „Caro” nie będą dziś omawiane na Ratuszu krak.

Wiele miesięcy upłynęło już od chwili, kiedy stosunki w spółce „Caro” znalazły swe echo na Ratuszu krakowskim. Wówczas to wybrano komisję, w skład której weszli przedstawiciele ugrupowań radzieckich, a która miała za zadanie zbadanie całokształtu gospodarki spółki „Caro”.

Po wielu miesiącach pracy komisja radziecka ukończyła nareszcie swe prace. W sferach zbliżonych do kół radzieckich mówiono o tym,

że sprawozdanie komisji zawiera wiele rewelacyjnych szczegółów, a sprawa znajdzie swe echo na posiedzeniu Rady m. Krakowa, zwołanym na dzień dzisiejszy.

Tymczasem zanosi się na to, że sprawozdanie komisji z działalności spółki „Caro” nie znajdzie się na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia. Mowa jest o tym, że zwołane będzie specjalne posiedzenie Rady m. Krakowa dla omówienia tej sprawy.

W piątek o godzinie 1-szej w południe ogłoszenie wyroku w sprawie adw. dra Fensterblaua

Jak wiadomo, nastąpić ma w najbliższych dniach w krakowskim Sądzie Okręgowym ogłoszenie wyroku w sprawie adw. dr S. Fensterblaua. Został on zasądzony przez sąd przysięgłych na cztery lata więzienia, za wygłoszenie przemówienia 1-majowego w Trzebini, o treści wywrotowej.

Sąd Najwyższy zatwierdził wyrok 1-szej in-

stancji co do winy, zniósł natomiast orzeczenie co do kary. Wobec tego wyznaczono nowy termin.

W piątek dnia 24 września o godz. 1-szej w południe w krakowskim Sądzie Okręgowym ogłoszony będzie wyrok przeciw dr. S. Fensterblauowi.

Panama finansowa w Rzeszowie znajdzie epilog przed sądem krakowskim

W przyszłym tygodniu rozpocznie się w krakowskim Sądzie Okręgowym Karnym wielki proces o nadużycia w instytucjach finansowych Rzeszowa.

Sprawa była swego czasu bardzo głośna. Osoby zamieszane w tę aferę odgrywały na terenie Rzeszowa poważną rolę, mając rozgałę-

zione stosunki i znajomości.

Sąd Najwyższy postanowił sprawę ich wyłączyć spod kompetencji Sądu Okręgowego w Rzeszowie i przekazać do rozpatrzenia Sądowi Okręgowemu w Krakowie. Rozprawa potrwa w Krakowie około 5 dni.

chłopak musi zrozumieć, że ojciec jest w stanie przełamać jego wolę. Czyś mnie zrozumiał, Józiku? Nie ma czekoladowych cygar i koniec. Dlaczego? Dlatego, że ojciec to mówi. Zrozumiałeś? A przestaniesz płakać... Uspokoisz się... Przestaniesz beczeć... Przestań...!

— Na miłość boską, chłopiec płacze jeszcze głośniejsze, niż przedtem...

— Dlatego, że ty tu jesteś... Wyjdź! Synku, przestań płakać, bo... bo ojciec cię wybije, moja słodka kruszynko...

— Mój Boże...

— Wyjdź, do diabła... Oszaleć można!... Czy nie rozumiesz, że tylko spokój... Mój słodki synku... liczę teraz do trzech, jeżeli nie przestaniesz ryczeć, mocno cię zbije... Zrozumiałeś?... Raz... dwa...

— Wielkie nieba!

— Raz... dwa... raz... dwa... raz... Wyjdź, bo oberwiesz!

— Boże drogi!

— Nie przestaniesz?!... Co?... Przestaniesz ty... Zostaw dziecko... Moje dziecko... precz, ty brutalu...

— Nie krzycz! Podarłaś dziecku koszulkę!...

— Lepiej podrzeć koszulkę, niż dziecko...

Nie zbliżaj się, dzikusie... Mój skarb... moje serduszek... Dziecko się zmęczyło... Moje szczęś-

cie... Moje wszystko na świecie... Czy cię coś boli, mój jedyny, maleńki... Precz, ty morderco... — Nic mu się przecież nie stało!

— Precz...

— Mogę przecież obejrzeć moje dziecko!

— Teraz jak je śmiertelnie pobię!

— Śmiertelnie!... Dwa razy go uderzyłem...

— Dwa?!... Zobacz... Widać wszystkie pięć palców...

— A jeżeli nawet...

— Jeszcze śmiesz powiedzieć: jeżeli nawet... Twój zły, wstrętny ojciec... Nie patrz wcale na niego... Co chcesz, droga kruszynko? Powiedz, nie mogę już słuchać tego płaczu... Serce mi pęka... Czy chcesz czekoladowe cygaro? Masz, mój skarbie...

— Widzisz, już się pocieszył!

— Bo ja umiem z nim postępować. Dziecko czuje, że siedzi na kolanach matki. Możesz być pewien, że przez trzy lata dziecko na ciebie nie spojrzy!

— Co ty mówisz! Założmy się! Józiku!

— Możesz długo czekać. Zobacz, jak odwraca od ciebie głowę!

— Józiku, spojrzysz tutaj!... Co to jest?

Widzisz, że na mnie patrzy! Śmieje się nawet!

— A co ty mu pokazujesz?

— Czwarte cygaro czekoladowe!

Chorągwie na pół maszlu w dniu pogrzebu Prezydenta Masaryka

Na wszystkich gmachach i budynkach państwowych w Krakowie powiewają dziś flagi o barwach państwowych, opuszczone na znak żałoby do połowy maszlu.

Jak się dowiadujemy, pozostaje to w związku z dzisiejszym pogrzebem Prezydenta Masaryka.

Bandyta-uciekier z więzienia postrzelony w czasie pościgu

Policja prowadzi obecnie energiczną walkę z żywiołem przestępczym, przeprowadzając w tym celu liczne rewizje i obławy.

Wczoraj w południe posterunek P. P. w Mszanie Górnej otrzymał wiadomość, że ustalono miejsce pobytu niebezpiecznego włamywacza Franciszka Topielca, poszukiwanego od dłuższego czasu. Topielec zbiegł przed dwoma miesiącami z więzienia, gdzie odsiadywał karę 5-letniego więzienia za kradzież.

Policja osaczyła bandytę, który począł uciekać. W pewnym momencie Topielec odwrócił się w stronę ścigających i wymierzył rewolwer. W tej chwili policja strzeliła do bandyty, który ranny w nogę padł na ziemię. Bandyta został ujęty. Znalaziono przy nim nabity rewolwer oraz rzeczy pochodzące z kradzieży.



ZYD. TEATR (BOCHENSKA 7)

Dziś premiera: „Glückel Hameln” z Idą Kamińską.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Wtorek: „Grube ryby” Bałuckiego (ceny niższe)

TEATR „BAGATELA”

Wtorek: „Hrabia Luksemburg” operetka Lehara.

ZYD. TEATR LETNI (STRADOM 11)

Wtorek: Rewia „W wielkim mieście”.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: Błazen (Purlmspieler) (Jacobsohn, Kressin, Turkow).

APOLLO: „Kapitan Taylor” (Gary Cooper).

ATLANTIK: „Dybuk”, (Morewski, Samberg i in.)

PROMIEN: „Skowronek”.

STELLA: „Będzie lepiej” (Szczepko i Tońko)

SZTUKA: „Szesnaścioletka” (Lil Dagover film niemiecki)

UCIECHA: „Znachor” (Janusz Stępowski, Barszczewska, Zacharowski i in.)

WANDA: „Książętko” (Lubińska, Niemińska, Bodo)

Sensacyjny proces dewizowy

Gdynia 21. 9. Przed Sądem Okręgowym rozpoczęła się rozprawa przeciwko studentowi, Polakowi z Ameryki Walterowi Milewskiemu, przynajmniej jego Janowi Głowackiemu i marynarzowi Józefowi Krawczykowi, których w lipcu rb. straż graniczna po pościgu na morzu, pochwyciła na jachcie „Synekura” z 60 tysiącami zł. gotówki.

Milewski sprzedał w Warszawie dom i pieniądze przekazał do Gdyni przez Bank Zachodni. Tu podjął je i po zakupieniu w Gdańsku jachtu żaglowego, któremu nadał miano „Synekura”, oraz zaopatrzeniu się w prowiant, wyruszył ze swym kolegą Głowackim i zaangażowanym marynarzem Krawczykiem na morze, zabierając ze sobą całą posiadaną gotówkę.

Uprzedzona o tym straż graniczna przychwyciła jacht w pobliżu Helu i aresztowała Milewskiego oraz obu jego towarzyszy, wytaczając im sprawę o przemyt pieniędzy.

Na rozprawie oskarżeni dc winy się nie przyznali, twierdząc, że bynajmniej nie mieli zamiaru jechać za granicę, a po prostu odbywali wycieczkę morską.

Rozprawę odroczone.

WIADOMOSCI SPORTOWE

Obrady Rady narciarskiej

W Krakowie odbyło się posiedzenie rady narciarskiej PZN pod przewodnictwem wiceministra inż. Bobkowskiego.

Referat programowy wygłosił redaktor St. Fächer, tezy jego referatu zostały przyjęte. Program prac w sezonie 1937/38 obejmuje zagadnienia organizacyjne, wyszkoleniowe, propagandowe, sportowe, turystyczne i narciarstwa nizinnego.

W związku z uchwałą walnego zjazdu delegatów PZN, polecającą zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zjazdu dla załatwienia spraw statutowych i strukturalnych, rada narciarska zamierza uruchomić specjalne studia o następujących etapach:

1) przedyskutowanie tematu na konferencjach przedstawicieli klubów i w organizacjach PW.

2) omówienie tematu z przedstawicielami Państwowego Urzędu WF, ZZ, ew. Ministerstwa Spraw Wewn., celem załatwienia niektórych spraw na szerszej platformie, może nawet ustawodawczej.

3) Przedyskutowanie całego problemu na radzie narciarskiej i wyłonienie redakcyjnej komisji statutowej.

Kontakt z terenem, zapewniony przez Radę, rozbudowany będzie przez wypróbowany w poprzednim sezonie zjazd prezesów okręgów PZN. W pierwszych dniach października odbędzie się zjazd programowy dla ustalenia terminarza imprez zimowych, akcji programowej itd.

Kontakty organizacyjne z władzami wzmocnione zostaną przez bezpośrednich łączników.

Wobec ustawicznego wzrostu zagadnień wyszkoleniowych — pilne jest utworzenie odrębnej komisji spraw wyszkoleniowych przy równoczesnym ograniczeniu dotychczasowego centrum wyszkolenia w Zakopanem tylko do grupy zawodniczej.

Energiczne szkolenie instruktorów i kontynuowanie akcji unifikacyjnej jest nadal nieodzowne. Odbędą się trzy większe kursy unifikacyjne — w Zakopanem, w Beskidach Śląskich i Karpatach wschodnich.

Akcja obozowa będzie przedmiotem usilnych za biegów władz związkowych. Nawiązana w zeszłym roku współpraca wyszkoleniowa z nauczycielami WF będzie kontynuowana, a dalszy specjalny kurs unifikacyjny odbędzie się w okresie świąt Bożego Narodzenia. Przed najbliższym sezonem zimowym wydane będą nowe unifikacyjne zasady jazdy na nartach. Szkoła zjazdowa na Kasprowym będzie rozbudowana, przy czym konieczne jest zaangażowanie zagranicznego specjalisty.

Odnaki sprawności PZN będą nadal rozbudowywane. Możliwe jest oddzielenie odznaki cywilnej

od wojskowej. Zrewidowana zostanie odznaka nizinna, pewne zmiany wprowadzone będą do odznaki górskiej.

Budowa skoczni treningowej i małej skoczni w Zakopanem należeć będzie do komitetu zawodów FIS, podobnie jak przygotowanie nowej trasy zjazdowej i slalomowej. Prace zostały już rozpoczęte, związek będzie miał na nie wpływ decydujący.

Program przygotowania naszej drużyny reprezentacyjnej jest następujący:

Przez dłuższy okres czasu czynny będzie większy ośrodek treningowy w Zakopanem na zasadach ośrodka olimpijskiego. Akcja obozów treningowych w terenie będzie nadal kontynuowana. — Rozkład kursów ustalony będzie na zjeździe prezesów okręgu. Wreszcie drużyna treningowa będzie miała do dyspozycji więcej startów zagranicznych

Tereny narciarskie pozakopiańskie muszą otrzymać poparcie w formie organizacji spotkań międzyokręgowych oraz międzynarodowych — za inicjowanych przez kluby.

Konieczne jest wprowadzenie klas zawodników. Aktualne jest ufundowanie nagrody punktacyjnej za najważniejsze zawody.

Przewidziane jest utworzenie obozu zawodniczek w osobnej grupie w treningowym ośrodku za kopiańskim.

Dla turystyki czynnej kontynuowane będzie wydawnictwo przewodnika narciarskiego PZN, instrukcyj trasowania szlaków i kontrola schronisk oraz stacji turystycznych.

Władze rady narciarskiej ukonstytuowały się następująco: Prezes: wiceminister inż. Bobkowski wiceprezesi — red. Fächer, prof. Klemensiewicz, płk. Barzykowski, dr Boniecki, sekretarz dr Kowenicki, skarbnik p. Kozieł.

W skład zarządu głównego weszło 12 osób z pośród rady narciarskiej z przewodniczącym red. Fächerem na czele.

Na czele komisji sportowej stanął p. Grossman. Na kapitana sportowego jednogłośnie wybrano red. Fächer, który jednak wyboru nie przyjął — wysuwając kandydaturę dra Szatkowskiego z Warszawy. Kandydaturę tę przyjęto.

Przewodnictwo komisji turystycznej objął dr Załuski, wyszkoleniowej mjr Lubicz Nycz, narciarstwa nizinnego — płk. Barzykowski, wydawniczej, red. Długoszewski, saneczkarskiej red. Loteczka. Zanotować należy, że pod koniec obrad część członków rady narciarskiej, reprezentujących m. in. kluby wojskowe strzeleckie, opuściła salę wskutek nieporozumienia na tle składu członków zarządu

Bokserzy Warszawianki uzyskali remis w meczu w Odense

W niedzielę późnym wieczorem rozegrany został mecz bokserski w Odense pomiędzy drużyną Warszawianki a reprezentacją Odense. W meczu tym, który był ostatnim z trzech występów Warszawianki na terenie Danii. Warszawianka wywalczyła remis w stosunku 5:5. Wyniki techniczne notujemy: w wadze piórkowej: Brantwein wypunktował Raźniewskiego, w wadze lekkiej — Woźniakiewicz zwyciężył Christiansena przez techniczny nokaut w drugiej rundzie. W drugiej walce wagi lekkiej Polus pokonał na punkty Andersena. W wadze półśredniej — Taborek przegrał na punkty do Kopsa. W średniej Zaremba doznał nokautu technicznego w drugiej rundzie od Petersena. W wadze półciężkiej Kapiński zwyciężył na punkty Joergentera.

Tabela bokserskich mistrzostw Warszawy

Po niedzielnych meczach bokserskich o drużynowe mistrzostwo Warszawy w klasie A, tabela przedstawia się następująco:

	gry	pkt.	st. zwyc.
Polonia	2	3	18:14
CWS	2	2	15:17
Okęcie	1	1	8:8
Legia	1	2	9:7
Makabi	1	0	7:9
Fort Bema	1	0	7:9

Z całego świata

W dniach 16 i 18 października w Mediolanie rozegrany zostanie mecz tenisowy o puchar Europy środkowej pomiędzy reprezentacjami Włoch i Jugosławii.

Stany Zjednoczone, jako obrońca pucharu Davsa zdecydowały, że finałowy mecz o puchar w przyszłym rozegrany zostanie w Filadelfii.

Jak wiadomo, słynna w swoim czasie tenisistka amerykańska Helena Wills-Moody rozwiodła się. Obecnie zamierza ona wrócić na korty tenisowe i jeszcze w bieżącym sezonie pragnie startować w zawodach o mistrzostwa Pacyfiku w Los Angeles

głównego. Jest to wydarzenie nie notowane dotąd w dziejach naszego narciarstwa.

Co czwarty niemal sklep na Piccadilly Street w Londynie ozdobiony jest heraldycznym herbem królewskiej rodziny angielskiej — lwem i jednorożcem — ponad wystawami krawców i handlarzy przedmiotami sztuki, ponad witrynami magazynów z czekoladkami lub tytoniem wryty jest napis „By Appointment do His Majesty the King” — „Dostawca Jego Królewskiej Mości”.

Herb królewski wraz z dumnym hasłem „Dieu et mon droit” oraz napis „By Appointment” są „błękitną wstęgą” przemysłu brytyjskiego. Przywilej używania ich nadany jest dostawcom dworu, indywidualnie właścicielom lub dyrektorom, a nie poszczególnym firmom, i z chwilą ustąpienia ich z przedsiębiorstwa nowy właściciel lub dyrektor musi ponownie się starać o przywrócenie przywileju. Lista dostawców starannie jest co rok rewidowana, a posiadacze przywileju używania godeł królewskich zrzeszeni są w specjalnym stowarzyszeniu, które surowo kontroluje i tępi przy pomocy sankcyj politycznych wszelkie nadużycia w tej dziedzinie. Klub ten jest najbardziej ekskluzywnym stowarzyszeniem handlowym na świecie.

Herby królewskie na witrynach magazy-

Dostawcy Jego Królewskiej Mości

nów angielskich są emblematem prestiżu królewskiego, który posiada określoną wartość pieniężną. Zrozumiała jest bowiem rzecz, że wielu Anglików woli robić zakupy w tym samym sklepie co król. Nie znaczy to jednak, że artykuły w tych sklepach są lepsze lub droższe, niż gdzieindziej, tytuł dostawcy daje jedynie gwarancję, że właściciel nigdy nie bankrutował i nie ogłaszał niewypłacalności. Herby królewskie nie wskazują również bynajmniej na to, że król przestąpił kiedykolwiek progi opatrzzonego nimi sklepu. Najczęściej towary przesyłane są na zamówienie telefoniczne wprost do pałacu królewskiego. Wszędzie, gdzie istnieją rezydencje królewskie, w Windsor, Sandringham, Balmoral, i td. są sklepy z węglem, mięsem, pieczywem i tp., szczycące się dumnym tytułem „dostawców królewskich”. Dostawcy ci rozsiani są ponadto na terenie całego imperium, wszędzie, gdzie kiedykolwiek gościł monarcha i czynił zakupy.

Otóż lwom i jednorożcom z Piccadilly Street i innych ulic Londynu nie się obecnie powodzi. Po śmierci króla Jerzego V. nadane przez niego zezwolenia na tytuł „dostawcy królewskiego” wygasły, Edward VIII nie miał zamiaru ich odnawiać, a Jerzy VI ma to dopiero zrobić w najbliższej przyszłości. Każdy król posiada swych faworytów, nie więc dziwnego, że niepewność drażni nerwy dostawców z Piccadilly. BOWIEM TYLKO CI, których obecny król obdarzy na nowo przywilejem, będą mogli używać formuły „By Appointment to His Majesty The King”, inni, których pominie, dalej będą mogli ozdabiać herbami swe witryny, ale napis będzie miał dodatek: „to the late King George V”. Spadną w ten sposób do rządu „wygasłych dostawców” Edwarda VII, a nawet królowej Wiktorii. Jerzy V posiadał 969 dostawców, królowa Mary — 147, pozostało ponadto jeszcze 62 Edwarda VII i 82 królowej Wiktorii. Zatem 1459 dostawców, rozsianych po całym Imperium, stanowi kwiat kupiectwa angielskiego. Dumni są oni z największego przywileju: z możliwości eksploatacji osoby królewskiej w reklamie swych przedsiębiorstw. Inne sposoby są bowiem w Anglii surowo zabronione.

M. C.